

## 1. po Wielkanocy *Quasimodogeniti*

### J 20,19-29

#### Tłumaczenie:

19 [Gdy] jest więc późna [pora] dnia owego jednego [po] sabacie i drzwi zamknięte,  
gdzie byli uczniowie przez strach [od] żydów,

przyszedł Jezus

i stanął w środku,

i mówi\* im:

***Pokój wam.***

20 I to mówiący pokazał ręce i bok im.

Uradowani-byli więc uczniowie **widzący** Pana.

21 Powiedział więc im [Jezus] ponownie:

***Pokój wam.***

22 I to mówiący odetchnął (westchnął),

i mówi\* im:

Otrzymajcie Ducha Świętego!

23 Jeśli którymś [ludziom] odpuściliście grzechy,

zostały-odpuszczone im,

jeśli którymś [ludziom] trzymacie\*,

zostały-utrzymane im.

24 Tomasz zaś, jeden z dwunastu, nazywany Bliźniakiem, nie był z nimi,

gdy przyszedł Jezus.

25 Mówili więc mu inni uczniowie:

**Widzieliśmy** Pana.

On zaś powiedział im:

Jeśli nie **widziałem** w rękach jego odwzorowania (piętna, śladu) gwoździ

i [nie] włożyłem (wbiliśmy) palca mego w odwzorowanie (piętno, ślad) gwoździ,

i [nie] włożyłem (wbiliśmy) ręki w bok jego,

nie uwierzyłem.

26 I po dniach ośmiu ponownie byli w-środku uczniowie jego i Tomasz z nimi.

Przychodzi\* Jezus [gdy] drzwi zamknięte

i stanął w środku,

i powiedział:

***Pokój wam.***

27 Wtedy mówi\* Tomaszowi:

Przenieś\* palec twój tutaj

i **zobacz** ręce moje

i przenieś\* rękę twoją

i włóż (wbij) w bok mój

i nie stań-się niewierzący, lecz wierzący.

28 Odpowiedział Tomasz

i powiedział mu:

Pan mój i Bóg mój.

29 Mówi\* mu Jezus:

że **widziałeś** mnie,

uwierzyłeś.

Błogosławieni ci **nie widzący** i wierzący.

### **Objaśnienia do tłumaczenia:**

-19a: chodzi o pierwszy dzień tygodnia żydowskiego, czyli chrześcijańską niedzielę, dzień zmartwychwstania

-23: antonimiczne czasowniki: *afiemi* – uwalniam, puszczam wolno, rozwiązuję np. więzy, wybaczam, zostawiam, niweluję, usuwam oraz *krateo* – trzymam, nie puszczam, pojmuję np. w niewolę, więzę, przytrzymuję, powstrzymuję; ich kontekstem jest wolność człowieka i zniewolenie go siłą, np. za długi

-25e: dosł. „rzucam palec mój ...”; użyty czasownik *ballo* to rzucam np. kamienie – por. J 8,7.59, losy – 19,24, sieć – 21,6; wrzucam w np. pieniądze do sakwy – por. 12,6, wodę do misy – por. 13,5, w ogień – por. 15, 6, w morze – por. 21,7; kładę np. miecz do pochwy – 18,11, rozsiewam, rozrzucam, umiejscawiam gdzieś; przeważnie związany z użyciem siły – por. 3,24; 5,7; 9,34; 13,2, autorytetu, władzy np. idiom *ballo rękę na* oznacza aresztowanie, pojmanie kogoś – 7,30.44!

### **Struktura i komentarz:**

Tekst składa się właściwie z trzech scen, trzech wydarzeń:

1 w 19-23 – Jezus pośród uczniów (bez Tomasza, o czym dowiadujemy się później) mówi, pokazuje ręce i bok – na co uczniowie reagują radością i oglądaniem - tchnie Ducha; scena ta też składa się z dwóch części – por. 2x „pokój wam” w 19f i 21b oraz paralelne i krzyżowe – „i to mówiący” w 20a i 22a i „i mówi\* im” w 19e i 22b;

2 w 24-25 – dialog dwunastu z Tomaszem;

3 w 26-29 – Jezus pośród uczniów, dialog Jezusa z Tomaszem.

W 1 i 3 występują analogiczne opisy sytuacji wyjściowej (w.19 i 26) wraz z krótkim, ale emfaticznym „**Pokój wam!**”. 2 i 3 wiąże motyw wierzenia, palca i ręki Tomasza. 1, 2 i 3 łączy motyw **widzenia** Pana oraz ręce i bok Jezusa. **Widzenie** Pana nawiązuje też bezpośrednio do poprzedniego opowiadania o ukazaniu się Marii – 20,18

Tekst z 1 (też częściowo z 3) nawiązuje do mowy Jezusa przed pojmaniem w 14,16-29:

przyjście Jezusa, Duch Święty, dzień ów, posłanie przez Ojca, pokój Jezusa, radość uczniów. Celem słów Jezusa przed śmiercią i zmartwychwstaniem jest wiara uczniów, „gdy stanie-się” – 14,29! W wierze, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, realizuje się życie – por. 14,19 i 20,31. Tekst warto też rozważać w świetle 16,29-33: wiara uczniów w Jezusa jako Syn Boga, związek z Ojcem, jedyny w swoim rodzaju pokój Jezusa. W 14,7-9 jest mowa o pokazywaniu i **widzeniu** Ojca. Jezus pokazując ręce i bok pokazuje miłość Ojca, miłość Boga do świata – por. 6,46!.

Zwraca uwagę dokładne usytuowanie w czasie obydwu ukazań się Pana Jezusa – 19a i 26a.

Niedziela jest dniem zmartwychwstania i dniem świętowania zmartwychwstania Jezusa.

Ciekawe są zmiany czasów czasowników w tych dwóch scenach. Wydarzenia dzieją się niejako jednocześnie w przeszłości i teraźniejszości – czasowniki oznaczone \*.

Co oznacza paralelizm pokazywania rąk i boku oraz tchnienia? Obdarowanie przez Boga człowieka życiem – por. Gn 2,7; Ez 37,9; J 20,31! poprzez ofiarę śmierci krzyżowej Jezusa. Wyzwaniem ze śmierci jest także działanie Ducha poprzez wierzących w świecie, jakim jest odpuszczanie grzechów. Wg J grzechem jest niewiara w Jezusa – 14,7-11; por też 8,24; 9,35-41.

Warunki, pod jakimi Tomasz uwierzy, zaskakują brutalnością. Obrazy wkładania przez Tomasza palca w rękę i ręki w bok Jezusa wskazują raczej na przemoc i ból, a nie jakiś delikatny, „mistyczny” dotyk. Nazywanie postawy Tomasza wątpieniem nie oddaje grozy powtórzenia uśmiercania Jezusa – por. 19,34 (poza tym **widzenie** wystarczy do świadectwa – 19,35). Z historii nie wynika, że Tomasz to zrobił. Słowa Jezusa wzywające do przeprowadzenia „egzaminu” wywołały reakcję Tomasza w postaci głęboko osobistego – 2x „mój” - wyznania (kyrios w 20b i 25b jest bez zaimka dzierżawczego). Wyznanie to jest kwintesencją wiary – 29b. Jest zarazem podsumowaniem całej ewangelii, podkreśla bezpośrednią relację człowieka z Bogiem, która możliwa jest tylko przez Pana Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

Bóg i życie, czyli powstanie z umarłych, człowieka i Kościoła dostępny jest wszystkim ludziom nie poprzez fizyczny kontakt i fizyczne dowody, też nie poprzez **widzenie**, które pozwoliło zaświadczyć o Jezusie pierwszym chrześcijanom, lecz poprzez wiarę, więz z Jezusem w Duchu, w słowie i w Komunii (6,53-58).

Iwona Sławik